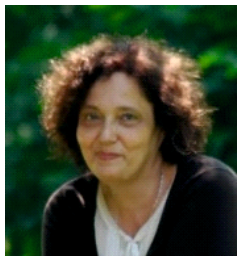
JESZCZE KILKA SŁÓW O DZIEDZICZENIU



Testament, oprócz wskazania spadkobierców i zakresu ich dziedziczenia, może także zawierać zapisy i polecenia. Spadkobierca musi wtedy przekazać określonej osobie albo wskazane mienie (zapis), albo spełnić naznaczony przez spadkodawcę obowiązek (np. polecenie roztoczenia opieki nad chorym członkiem rodziny). Szczególnym rodzajem zapisu jest od 2011 r. zapis windykacyjny.

W testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego spadkodawca może postanowić, że oznaczona osoba nabywa przedmiot zapisu z chwilą otwarcia spadku, czyli z chwilą śmierci spadkodawcy. Można w ten sposób zapisać nieruchomość, gospodarstwo rolne czy inną ściśle określoną rzecz albo ustanowić na rzecz uprawnionego użytkowanie czy służebność. Osoba, na rzecz której poczyniono zapis, nie musi być spadkobiercą, ale może tak jak spadkobierca wystąpić do sądu o stwierdzenie nabycia spadku lub o poświadczenie dziedziczenia dokonywane przez notariusza.

To poświadczenie, to nowa, równoległa droga prawna do potwierdzenia praw do spadku, ale możliwa tylko wtedy, gdy spadkobiercy i inne osoby zainteresowane, np. zapisobiorcy windykacyjni, są zgodni. Jest to droga droższa niż postępowanie sądowe, ale na pewno szybsza, zwłaszcza, że sąd jest obciążony sprawami skomplikowanymi, gdzie między ich uczestnikami istnieje brak zgody.

Notariusz może - na podstawie ustawy Prawo o notariacie- sporządzić akt poświadczenia dziedziczenia ustawowego lub testamentowego, który ma taką samą moc jak sądowe stwierdzenie nabycia spadku. Notariusz nie może jednak tego uczynić, gdy spadkodawca sporządził testament szczególny lub - tak jak już stwierdziłam wcześniej - istnieje spór co do sposobu dziedziczenia. Jeżeli nie ma takich przeszkód notariusz sporządza najpierw protokół dziedziczenia, a potem akt dziedziczenia i przesyła go do Rejestru Spadkowego. To też nowa instytucja powstała w 2016 r., w której gromadzone są dane dotyczące sądowych stwierdzeń nabycia spadku i poświadczeń dziedziczenia. Zawiera informacje gdzie - w jakich instytucjach takie dokumenty istnieją. Za wpis do rejestru sąd lub notariusz pobierają opłatę w wysokości 5 zł. Dzięki Rejestrowi każdy może dowiedzieć się drogą elektroniczną, czy (gdzie i kiedy) po konkretnym spadkobiercy stwierdzono nabycie spadku lub sporządzono poświadczenie dziedziczenia. Aby to wyszukać w rejestrze wystarczy znać PESEL spadkodawcy, lub inne dane wskazane w wyszukiwarce Rejestru Spadkowego.



Ewa Gorczyca
Sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu,
w stanie spoczynku

OPIEKUN

Kwartalnik parafii pw. Św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach *NUMER 2 (14) czerwiec 2018*

Niniejszy numer gazetki jest już 14. z kolei wydaniem naszego parafialnego czasopisma, rozchodzącego się dziś w ponad 400 egzemplarzach. Podobnie jak w poprzednich, i w tym znajdziemy opis oraz fotograficzny zapis bieżących wydarzeń, a także informacje dotyczące dziejów parafii. Dziękuję stałym czytelnikom oraz sympatykom naszego biuletynu za wszystkie miłe i ciepłe słowa kierowane pod jego adresem. Życzę miłej lektury.

Ks. Andrzej Chrzanowski
Proboszcz

„OTO SERCE, KTÓRE TAK BARDZO UMIŁOWAŁO LUDZI”



PRZED NAMI...

CZERWIEC

24.06 – Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela,
29.06 – Uroczystość św. Ap. Piotra i Pawła

LIPIEC

01.07 – odpust kalwaryjski w Wąsoszu
05.07 – 1-szy czwartek miesiąca. Adoracja
06.07 – 1-szy piątek m-ca
10.07 - Klub Seniora (warsztaty kulinarne)
11.07 – Uroczystość Św. Benedykta, patrona Europy
16.07 – Wspomnienie NMP z Góry Karmel
18.07 – Klub Seniora (warsztaty taneczne)
20.07 – Koronka do Bożego Miłosierdzia (3 piątek miesiąca)
24.07 – Czwarta rocznica śmierci ks. Stanisława Ładochy
22.07 – Poświęcenie pojazdów mechan.
25.07 – święto św. Jakuba Ap.
26.07 – święto św. Joachima i Anny

SIERPIEŃ

01.08. – Klub Seniora (warsztaty taneczne)
02.08 – 1-szy czwartek miesiąca. Adoracja
03.08 – 1-szy piątek m-ca
06.08 – Święto Przemienienia Pańskiego
08.08 - Klub Seniora (warsztaty kulinarne)
09.08 – Św. Teresy Benedykty od Krzyża DM, patronki Europy,
11/12.08 – nocleg pielgrzymów z Kościerzyny
12.08 – Spotkanie otwarte Klubu Seniora
15.08 – Uroczystość Wniebowzięcia NMP
16.08 – Wycieczka do Sandomierza
17.08 – Koronka do Bożego Miłosierdzia (3 piątek miesiąca)
22.08. – Klub Seniora (warsztaty taneczne)
24.08 – Odpust ku czci św. Bartłomieja Ap.
25-27.08 – Pielgrzymka parafialna na Jasną Górę
26.08 – Uroczystość NMP Częstochowskiej

TERMINY MSZY ŚW. W KAPLICZCE W PATRZYKOWIE sobota, godz. 18:00

23 czerwca
7 lipca
21 lipca
4 sierpnia
18 sierpnia
22 września





APOSTOŁKA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

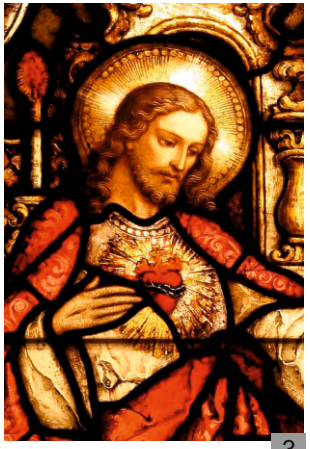

Św. Małgorzata

Święta Małgorzata Maria Alacoque urodziła się 22 lipca 1647 r. we francuskiej miejscowości Lauthecour jako piąte dziecko Klaudiusza, notariusza i sędziego królewskiego. Trzy dni później została ochrzczona. Ojciec Małgorzaty zmarł wcześnie pozostawiając małżonkę z siedmiorgiem dzieci. W chwili śmierci ojca, nasza święta miała osiem lat. Oddano ją wtedy do kolegium klarysek w Charolles. Ciężka choroba zmusiła jednak młodą Małgorzatę do powrotu do domu. Choroba trwała cztery długie lata, jednak to właśnie dzięki niej dziewczynka dojrzała duchowo.

Małgorzata czuła wielki głód Boga. Jej pragnieniem było poświęcić się Najwyższemu. W wieku 24 lat wstąpiła do zakonu wizytek w miejscowości Paray-le-Monial. Habit zakonny przywdziała Małgorzata 25 sierpnia 1671 r. W latach 1685-1687 była mistrzynią nowicjuszek. Zmarła w opinii świętości 17 października 1690 roku.

Małgorzata Maria Alacoque została ogłoszona błogosławioną przez papieża Piusa IX 18 września 1864 r., a kanonizowana 13 maja 1920 r. za pontyfikatu papieża Benedykta XV. Najważniejszym momentem pobożnego życia św. Małgorzaty Marii było objawienie jej przez Zbawiciela Nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jak sama napisała: *Ogromną łaskę wyświadczył mi Boski Oblubieniec, której ja zupełnie nie jestem godna, że pozwolił mi spoczywać na swym Sercu wraz z umiłowanym uczniem i podarował mi to Serce wraz z krzyżem swoim i swoją miłością*. Było to 27 grudnia 1673 roku. Usłyszała wtedy słowa: *Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, a w zamian za to otrzymuje wzgardę i zapomnienie. Ty przynajmniej staraj się mi zadośćuczynić, o ile to będzie w twojej mocy, za ich niewdzięczność*. Następnie Zbawiciel zażądał od Małgorzaty, by często przystępowała do Komunii świętej w pierwsze piątki miesiąca, a w każdą noc z czwartku na pierwszy piątek, by uczestniczyła w Jego konaniu śmiertelnym w Ogrójcu między godziną 23 a 24. W kolejnych widzeniach Pan Jezus dał poznać zakonnicy powody ustanowienia nowego Nabożeństwa oraz korzyści płynące z niego dla ludzi je odprawiających. Mówił o uratowaniu grzeszników od zguby wiecznej, a także o większym uświęceniu dla tych sprawiedliwych, którzy oddadzą się Mu w akcie Nabożeństwa. W objawieniu z 16 czerwca 1675 roku Jezus ponownie opowiedział Małgorzacie Marii Alacoque o bezmiarze łask płynących z Jego Serca i o tym, jak bolesne jest to, że ludzie często dają Mu ze swej strony jedynie wzgardę i zapomnienie. Prosił zakonnicę, aby przynajmniej ona była dla niego zadośćuczynieniem. Mówił też: Dlatego żądam, żeby pierwszy piątek po Oktawie Bożego Ciała był odtąd poświęcony jako osobne święto na uczczenie mojego Serca. (...) W zamian za to obiecuję, że Serce moje wyleje hojne łaski na tych wszystkich, którzy w ten sposób Sercu Memu oddadzą cześć lub przyczynią się do jej rozszerzenia...

(red.)



PROCESJA EUCHARYSTYCZNA W OBIEKTYWIE











PIELGRZYMKA DZIECI DO CZĘSTOCHOWY


Na Jasnej Górze

W Białym Tygodniu dzieci komunijne udały się do Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej w Częstochowie. Pielgrzymka miała charakter dziękczynny za dar Pierwszej Komunii Św., do której w dniu 13 maja przystąpiło 19 dzieci. Jeszcze przed Mszą św. dzieci i rodzice mieli okazję zwiedzić kilka ciekawych miejsc, jak na przykład Muzeum 600-lecia otwarte w 1982 w sali budynku dawnej drukarni klasztornej, ukazujące historię 600-lecia obecności wizerunku Matki Bożej na Jasnej Górze. W Arsenale obejrzeliśmy okolicznościową wystawę z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, a wizyta w Skarbcu jasnogórskim, gdzie znajduje się bogata ekspozycja przedmiotów m.in. ze złota, srebra, bursztynu ofiarowanych przez królów, magnatów i szlachtę, dostarczyła niezapomnianych wrażeń rozbudzając wyobraźnię dzieciaków.

Celem naszej pielgrzymki była Msza święta w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej, stąd o godz. 11.00, w gronie około 200 dzieci pierwszokomunijnych, dziękowaliśmy Bogu za dar Komunii świętej modląc się także o to, by Maryja wypraszała wiele łask, szczególnie w naszych rodzinach.

(red.)


W dniu I Komunii Świętej

PARAFIA W MAKOWISKA
OD ŚREDNIOWIECZA DO WSPÓŁCZESNOŚCI



Parafia w Makowiskach istniała prawdopodobnie już w 1359 r. Możliwe, że erygował ją arcybiskup gnieźnieński, Jarosław Bogoria ze Skotnik (1342-1374) przenosząc wieś na prawo średzkie. Arcybiskup Jan Łaski (1510-1531) powiększył jej uposażenie nadając 21 stycznia 1521 r. w Piotrkowie na synodzie prowincjonalnym cztery opustoszałe łany kmiecie.

Do 1818 r. parafia Makowiska należała do archidiecezji gnieźnieńskiej. Potem, aż do 1925 r. wchodziła w skład diecezji włocławskiej (kujawsko-kaliskiej). Od 1925 r. znajduje się w granicach diecezji (od 1992 r. archidiecezji) częstochowskiej. Aż do 1867 r. parafia w Makowiskach należała do dekanatu brzeźnickiego, potem do dekanatu noworadomskiego. Od 1917 r. aż do 1946 r. ponownie znalazła się w granicach odtworzonego dekanatu brzeźnickiego. Od 1946 do 1975 r. była w nowo ustanowionym dekanacie siemkowickim, zaś od 1975 r. przynależy do utworzonego wtedy dekanatu pajęczańskiego.

Murowany kościół w Makowiskach pw. św. Bartłomieja wybudowano w XIX w. Był kolejną już świątynią w tej wsi. Został wzniesiony z cegły w latach 1841-1842 na miejscu dawnej drewnianej świątyni i konsekrowany przez bp. Wincentego Chościak Popiela. W 1939 r. podano, że był pod wezwaniem Opieki św. Józefa. W latach 1942-1945 zamieniony na magazyn, został przywrócony do kultu po wojnie przez ks. Franciszka Olka.



Wincenty Teofil Popiel (1825-1912), biskup płocki (1863-1875), biskup kujawsko-kaliski (1876-1883), arcybiskup metropolita warszawski (1883-1912).

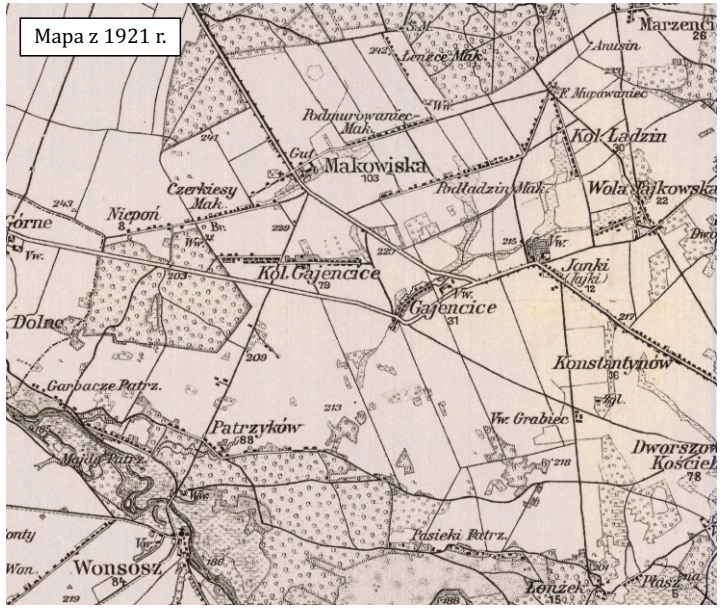
Do parafii Makowiska przynależały przez kilka stuleci tylko trzy wsie. Na początku XVI w. wyliczano Makowiska, Gajęcice i Marzęcice. Z czasem powstawały wokół nich nowe osady. Na początku XVIII w., w 1712 r., wymieniono także Patrzyków i Trzepce (dzisiejsza Trzebca). W 1729 i 1744 r. kolejni wizytatorzy parafii z ramienia kurii wspominali o istnieniu tzw. pustkowiów, choć nie wymienili ich wszystkich z nazwy. W 1759 r. wspomniano o nowych koloniach i pustkowiach w okolicach Patrzykowa. Wymieniono wtedy m.in. Zabranów i Grobelne. W latach 60. XVIII w. wymieniono już dokładnie wszystkie osady w parafii. W jej skład wchodziły: Makowiska, Gajęcice, Marzęcice, Trzepca, Łążek, sołectwo z pustkowiami: Zabranów, Karynka

i Grobelne oraz nowe kolonie: Wiskowie, Maydy i Garbacze. Inny wykaz osad podano w 1779 r. Wymieniono wtedy wsie: Makowiska, Gajęcice, Marzęcice i Patrzyków z pustkowiami: Grobelne, Maydy, Trzebca, Zabranów i Ładzin. W 1827 r. w skład parafii wchodziły następujące miejscowości: Cegielnia z 1 domem i 15 mieszkańcami, Gajęcice – 55 domów i 446 mieszkańców, Grabacze – 5 domów i 46 mieszkańców, Grobelna – 4 domy i 26 osób, Ładzin – 2 domy i 8 osób, Ładzin – 6 domów i 35 osób, Ładzin Gajęcki – 20 domów i 143 osoby, Makowiska – 51 domów i 461 mieszkańców, Marzęcice – 15 domów i 123 osoby, Maydy – 5 domów i 28 osób, Maydy Gajęckie - 4 domy i 27 osób, Patrzyków – 19 domów i 129 osób, Trzebce – 16 domów i 107 mieszkańców, Zabranów – 12 domów i 75 osób.

W 1877 r. podano tylko większe miejscowości. Wyliczono wtedy Gajęcice kolonia, Ładzin kolonia, Makowiska kolonia, Marzęcice, Patrzyków kolonia i Trzebce.

W katalogu diecezji włocławskiej na rok 1892 r. wspomniano Makowiska, Gajęcice, kolonię Gajęcice (dziś Nowe Gajęcice), Marzęcice, Patrzyków, Trzebcę, Ładzin i pustkowia: Garbacze, Majdy, Nicpoń, Czerkiesy, Wójtostwo, Grobelno, Cegielnia.

Po utworzeniu w 1925 r. diecezji częstochowskiej parafia Makowiska znalazła się w jej granicach. Wkrótce potem przyłączono do niej miejscowość Janki (dawniej Jayki lub Jajki) wydzielone z parafii Pajęczno. W 1928 r. parafię tworzyły następujące miejscowości: Makowiska, Gajęcice, Janki, Marzęcice, Ładzin, Łężce, Patrzyków i Trzebca. Granice parafii zmieniono po erygowaniu 30 lipca 1937 r. w Strzelcach Wielkich ekspozytury na prawach parafii. Odłączono wtedy do nowej placówki Marzęcice. W 1939 r. w ostatnim przedwojennym schematyzmie wspomniano Makowiska (Makowiska, Czerkiesy, Murowaniec, Ładzinek, Łężce), Gajęcice (Gajęcice wieś, Gajęcice kolonia, okup. Głuszyna), Ładzin, Patrzyków, Janki i Trzebcę.



Dekretem O rozgraniczeniu parafii Makowiska i Dworszowice z dnia 30 czerwca 1950 r. bp Teodor Kubina odłączył od Makowisk osiedle Ignaców, przyłączając je do parafii w Dworszowicach Kościelnych. Podobnie, 25 lat później, bp Stefan Bareła mając na uwadze dobro duchowe mieszkańców wsi Trzebca odległej od Makowisk o ok. 10 km., wyłączył ich spod administracji proboszcza tej parafii, włączając tę miejscowość - z dniem 1 lutego 1975 r. - do parafii św. Andrzeja Apostoła w Wąsoszu.

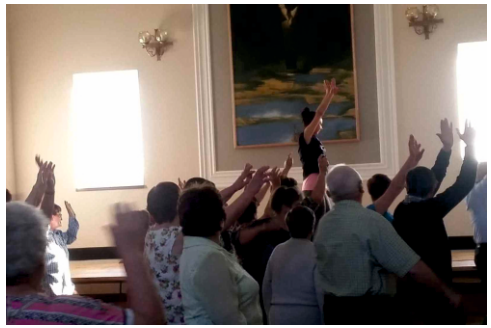
(red.)

Z DZIAŁALNOŚCI KLUBU SENIORA







RESTAURACJA I KONSERWACJA ORGANÓW PISZCZAŁKOWYCH



Od kilku tygodni trwają prace naprawczo - konserwacyjne organów w naszym kościele. Instrument, który został wybudowany w latach 50 – 60-tych XX w., wymaga gruntownego remontu, gdyż przez bardzo długi okres nie były przeprowadzane przy poważniejsze prace konserwatorskie. Przy regularnych przeglądach i strojeniu można było uniknąć niektórych tak poważnych uszkodzeń. Ważne, że instrument jest kompletny, a bardzo znacznemu uszkodzeniu uległo stosunkowo mało komponentów.

Wewnątrz szafy organowej, na częściach drewnianych (tj. piszczałkach i wiatrownicach), widoczne są ślady aktywności drewnojadów. Nie są one jednak znaczne, dlatego większość tych elementów, po niewielkiej restauracji, można ponownie zastosować. Do tej pory pracami koniecznymi, z racji głębokiej penetracji kołatka, było dotoczenie kilku nowych stóp i szpuntów piszczałek drewnianych.

Remont, poza wszelkimi pracami związanymi z konserwacją drewna, zakłada dokładne czyszczenie wszystkich piszczałek drewnianych i metalowych. W dwóch głosach metalowych krytych – (tj. Rurflet 4' oraz Nasard 1 1/3' z II manuału) konieczna była wymiana uszczelek, gdyż stare wykonane były ze słabej jakości materiału. W ponad 600 z 758 piszczałek tychże organów zostały już wykonane powyższe czynności. Wymiany wymagają również elementy traktury (systemu pracy organów – w tym przypadku pneumatyczny – powietrzny), głównie mieszki, które są odpowiedzialne za odezwanie się pożądanego dźwięku, lub włączenie odpowiedniego głosu organowego (głos organowy to cały szereg piszczałek obejmujący całą klawiaturę). W całym instrumencie jest ich aż ponad 1100 sztuk, z czego połowa do wymiany i wyregulowania.

Dmuchawa, która do tej pory pracowała przy instrumencie musi być wymieniona na nową – dmuchawę cichobieżną, z racji tego, iż nie może być zamontowana w innym miejscu, jak wewnątrz szafy organowej. Wyjaśniając – powietrze dostające się do piszczałek musi być tej samej temperatury, jak powietrze, gdzie owe piszczałki stoją. W przeciwnym wypadku organy rozstrajają się dużo szybciej, a z czasem może również dojść do uszkodzenia któregoś z elementów układu powietrznego. W pomieszczeniu, gdzie aktualnie stoi dmuchawa (poddasze tzw. „przystawki"), w słoneczne dni panuje dużo wyższa temperatura, niż wewnątrz kościoła, a przeniesienie dotychczasowej dmuchawy wewnątrz szafy nie jest możliwe. Usprawnieniu i regulacji trzeba poddać także kontuar (stół gry), w którym występują „przebicia" powietrza, np. z jednego manuału na drugi. Na koniec czeka nas całościowe strojenie i intonacja pojedynczych piszczałek.

Jakub Mizera

„WŁÓKNO - DREWNO - NIĆ”





W niedzielę, 10 czerwca 2018 r. miało miejsce **uroczyste otwarcie Wystawy Rękodzieła**. Swoje prace wykonane w różnych technikach rękodzielniczych zgłosiło ponad 20 osób z terenu parafii św. Józefa Obl. NMP w Makowiskach. O godz. 16.00 duża sala domu parafialnego wypełniła się gośćmi.

Wśród zaproszonych znaleźli się: p. Maria Gajęcka – Przewodniczaca Rady Miasta i Gminy Pajęczno, p. Małgorzata Szunejko – specjalizująca się w rękodziele ludowym i artystycznym, p. Małgorzata Tronina – reprezentująca środowisko twórców ludowych oraz p. Jadwiga Freus z Kabaretu Ludowego "Malwinki" z Siemkowic.

Wernisaż rozpoczął się częścią arty-styczną, podczas której swoje zdolności aktorsko-wokalne zaprezentowały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Makowiskach oraz ze Szkoły Muzycznej TALENT w Kłobucku. Nie zabrakło też lokalnego ludowego humoru, którym podzieliła się wspomniana p. Jadwiga Freus z Siemkowic, animatorka kultury, sama określająca się jako ludowa gawędziarka. Po przedstawieniu wykonawców rękodzieła i wręczeniu dyplomów, przecięto wstęgę i zebrani mogli wejść do sali wystawowej. Jedną z autorek prezentowanych prac jest Agata Mieszała ze Starych Gajęcic, która swoje prace wzoruje na dekupażu. Ta forma zdobnicza – jak tłumaczy - polega na przyklejaniu na odpowiednio spreparowaną powierzchnię (drewno, metal, szkło, tkanina, plastik, ceramika) wzoru wyciętego z papieru lub serwetki papierowej (technika serwetkowa). Prezentowane prace wyróżniały się niepowtarzalnością. Niektóre powstawały nawet przez kilka miesiący. Patronat medialny nad wystawą objęło Radio Fiat z Częstochowy oraz portale informacyjne: Częstochowskie24 i TwojePajęczno.pl.

(red.)





AUTORZY PRAC ZGŁOSZONYCH NA WYSTAWĘ:

Irena Klekotka, *Janki*; Anna Zawilińska, *Stare Gajęcice*; Anna Bęben, *Podmurowaniec*; Halina Grzesiak, *Nowe Gajęcice*; Katarzyna Grzesiak, *Nowe Gajęcice*; Ewa Janus, *Makowiska*; Czesława Stanik, *Makowiska*; Karolina Chodak, *Stare Gajęcice*; Jolanta Kula, *Podmurowaniec*; Aneta Perczak, *Nowe Gajęcice*; Mateusz Perczak, *Nowe Gajęcice*; Agata i Mariusz Mieszałowie, *Stare Gajęcice*; Piotr Strugacz, *Nowe Gajęcice*; Stanisława Barnaś, *Nowe Gajęcice*; Krystyna Borkiewicz, *Makowiska*; Maria Chłopaś, *Nowe Gajęcice*; Zofia Niedzielska, *Makowiska*; Marianna Smolarz, *Podmurowaniec*; Alicja Dudek, *Stare Gajęcice*; Kamila i Monika Krysztofek, *Stare Gajęcice*; Marianna Olejnik, *Patrzyków* oraz gościnnie: Joanna Gałkowska i Elżbieta Kupiec z *Pajęczna*.













MOC MODLITWY RÓŻAŃCOWEJ



ON MNIE URATOWAŁ…

James Edward Walsh (1891-1981) - kapłan i biskup katolicki, który jako jeden z duchownych postanowił pozostać w Chinach po dokonanej tam rewolucji komunistycznej. Jako biskup oddany Chrystusowi i jego wiernym nie opuścił Kościoła w potrzebie, chociaż świadomy był konsekwencji swojego wyboru. Mówiono wówczas o nim, że przestał być Amerykaninem, a stał się Chińczykiem. James Walsh traktował Chiny jako swoją ojczyznę, w imieniu której władze komunistyczne skazały go w 1958 r. na 20 lat więzienia za tzw. działania kontrrewolucyjne i szpiegostwo. Karę odbywał do 1970 r. a po uwolnieniu powrócił do Stanów Zjednoczonych składając takie świadectwo wiary o sile modlitwy różańcowej: „Przez tych dwanaście lat różaniec był dla mnie jedynym oparciem. Nie miałem żadnych książek, nie miałem dostępu do żadnej lektury duchowej. Nie mogłem odprawiać Mszy św. ani odmawiać brewiarza. Zasadą więzienia jest pozbawianie ciebie wszystkiego. Kiedy wokół siebie masz na wyciągnięcie ręki tylko powietrze do oddychania i nagie mury, w które się wpatrujesz, ogarnia cię poczucie beznadziejności. Nie masz dokąd iść… nie masz co robić… ściele się przed tobą niekończąca się monotonia… brak jakichkolwiek widoków na przyszłość. Co robić w takiej sytuacji? Dzięki długiemu przyzwyczajeniu odpowiedź nasunęła mi się sama. Oczywiście, odmawiać różaniec. Oprzeć się na różańcu. Można odmawiać go równie łatwo na dziesięciu palcach, jak na paciorkach. Aby odmawiać różaniec, nie potrzeba niczego – oprócz czasu. A tego miałem mnóstwo… Zamiast cały dzień zamartwiać się losem bliskich ludzi… mogłem im pomóc, odmawiając różaniec. Różaniec stał się moim wiernym, nieodłącznym towarzyszem. Wspaniale zdał więzienny egzamin. Zaspokajał moje najgłębsze potrzeby, umożliwiał mi bowiem zajęcie się jedną z najważniejszych i najbardziej opłacalnych czynności - kierowaniem uwagi na Boga i łączeniem się z Nim w modlitwie. Piętnaście różańcowych tajemnic pozwalało mi wnikać w najważniejsze prawdy wiary… Różaniec był jedyną rzeczą, która utrzymywała mnie przy zdrowych zmysłach…

Podtrzymywał mnie on, kiedy zabrakło innych środków. Przychodził mi z pomocą, ilekroć czułem się przygnieciony trudnościami. Przez wszystkie lata moje-go więzienia był niezawodną liną ratunkową. On mnie uratował…”

M.M.



James Edward Walsh - w różnych okresach kapłańskiej posługi

BOHATER SPOD MONTE CASSINO



gen. Wł. Anders

Wojenne oraz powojenne dzieje wielu najwyższych rangą oficerów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie stanowią niezwykle interesującą kartę naszej współczesnej historii. Prawie rok temu uczestniczący w parafialnej pielgrzymce do Italii parafianie mieli okazję zwiedzić Polski Cmentarz Wojskowy na Monte Cassino oraz oddać hołd poległym żołnierzom, między innymi generałom spoczywającym na cmentarzu: Władysławowi Andersowi oraz Bronisławowi Duchowi. 12 maja tego roku minęła 48. rocznica śmierci gen. Władysława Andersa – wielkiego polskiego żołnierza, któremu nie dane było doczekać dnia, w którym Polska stała się znowu wolna. Służył jej całe swoje życie: najpierw jako żołnierz w obu wojnach światowych i przywódca emigracji niepodległościowej przez wiele lat na uchodźstwie. W maju tego roku minęły także 74 lata od Bitwy o Monte Cassino. Miała ona znaczenie nie tylko militarne (czyn zbrojny Polaków dowodzonych przez gen. Andersa otworzył aliantom drogę na Rzym), ale bitwa o Monte Cassino miała też ogromne moralne znaczenie dla narodu polskiego, prowadzącego już wtedy piąty rok walkę z narodowosocjalistyczną niemiecką III Rzeszą. Monte Cassino, również w okresie zniewolenia komunistycznego, stało się wielkim symbolem zwycięstwa i urzeczywistnieniem tego, że dla Polaków nie ma rzeczy niemożliwych, a walka o niepodległość jest wartością najważniejszą. Po upadku w Polsce komunizmu imię generała Władysława Andersa otrzymały liczne ulice, place, szkoły czy jednostki wojskowe. Generał Anders to jedna z najważniejszych ikon w historii Polski XX wieku. Bohaterska i patriotyczna postawa samego generała jak jego żołnierzy, walczących w latach 1939-1945 na niemal każdym zakątku globu, stanowi jeden z najbardziej chlubnych elementów w dziejach polskiego oręża. Niestety nasi bohaterowie są dzisiaj zapominani i nie doceniani, tak w kraju jak zagranicą. Polacy przedstawiali dla sojuszników konkretną wartość dopóki byli potrzebni. Dopóki niepowstrzymane pragnienie wolności i patriotyzm pchały ich wprost na lufy i naboje wroga. Nasi rodacy byli wspaniałymi żołnierzami, ponieważ znając dramatyczną historię Ojczyzny, wiedzieli ile warta jest wolność. Ofiara ich życia nie była jednak daremna.

Dzisiaj w pełni możemy realizować ich testament ideowy mieszczący się w haśle „Bóg – Honor – Ojczyzna”. Będąc wolni, pamiętajmy o braciach naszych, którzy życie swoje złożyli w ofierze na ołtarzu Ojczyzny.

Piotr Nicpoń



Pielgrzymi z Makowisk na Monte Cassino, lipiec 2017 r.

Z ŻYCIA PARAFII

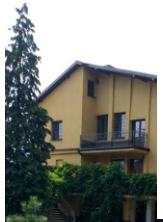

Hubert dołączył do grona ministrantów


Odpust ku czci św. Stanisława w Jankach

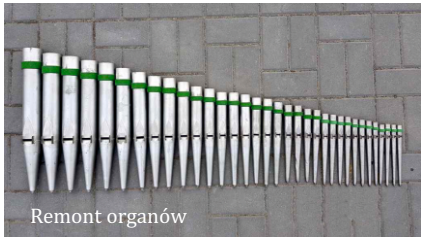

Poświęcenie pól w Starych Gajęcicach


Wykop pod kabel siłowy


Prace przy figurze św. Józefa




Usuwanie pni po starych drzewach przy kościele w Jankach


Remont organów


Prace ziemne w ogrodzie


Zdemontowane do czyszczenia elementy organów

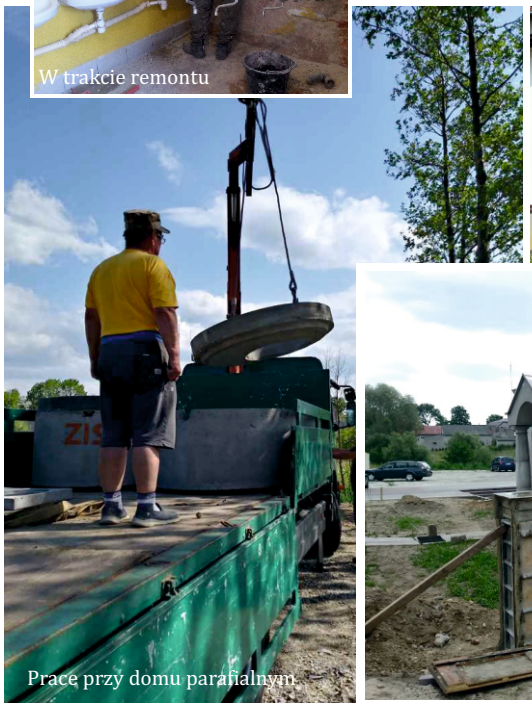

Warsztaty tworzenia motanek

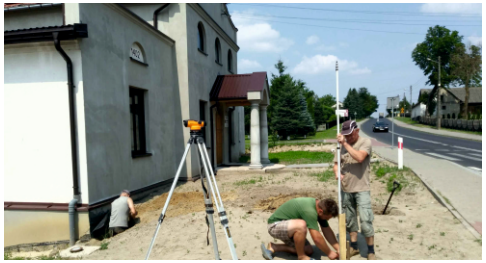

Projekcja filmu dla młodzieży


Odnowione toalety


W trakcie remontu


Mecz lektorów z seminarzystami w Częstochowie


Prace przy domu parafialnym





SYLWETKI PROBOSZCZÓW
parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach



KS. STANISŁAW ŁADOCHA urodził się 13 listopada 1953 r. w Bolesławcu Śląskim w wielodzietnej rodzinie Karola i Genowefy Ładochów, repatriantów z byłej Jugosławii. Ojciec był kowalem i posiadał niewielkie gospodarstwo rolne. Po ukończeniu miejscowej szkoły podstawowej w roku 1968, wstąpił do Seminarium Duchownego Diecezji Częstochowskiej – Wydział Przygotowawczy w Częstochowie. Egzamin końcowy przed Komisją Egzaminacyjną powołaną przez Kurię Diecezjalną w Częstochowie złożył 23 czerwca 1972 r.

Lata 1972-1980 to czas studiów filozoficzno-teologicznych w Częstochowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie z przerwą na odbycie dwuletniej służby wojskowej w Bartoszycach – jednej z trzech jednostek specjalnych dla kleryków, nazywanych batalionami ratownictwa terenowego.

Święcenia kapłańskie przyjął w katedrze Częstochowskiej dnia 25 maja 1980 r. z rąk biskupa częstochowskiego Stefana Bareły. Jako neoprezbiter pracował w parafii Mrzygłód (1980-1982), a potem jako wikariusz w parafiach: Bolesławiec wieluński (1982-1984), Siewierz (1984-1985) i Opatów (1985- 1986).

5 września 1986 r. został proboszczem nowo utworzonej parafii pw. św. Wojciecha w Iwanowicach Dużych. Jako organizator życia religijnego tej wspólnoty zaadaptował istniejącą kaplicę mszalną na potrzeby świątyni parafialnej oraz wybudował nową plebanię. Dał się tam poznać jako gorliwy duszpasterz.

Z dniem 01.06.1994 r. ks. Stanisław Ładocha otrzymał nominację na proboszcza parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach. Funkcję tę pełnił przez 20 lat. Od samego początku, obok pełnienia zwyczajnej posługi duszpasterskiej, podejmował wiele koniecznych prac gospodarczych. Doprowadził m.in. do końca sprawę rekompensaty za zabrane przez państwo grunty parafialne. Był inicjatorem wielu prac przy kościele, plebanii i ich otoczeniu. Dość wymienić takie inwestycje, jak ogrodzenie terenu wokół plebanii betonowym płotem, częściowa wymiana stolarki okiennej, instalacji grzewczej i zewnętrzne ocieplenie plebanii, przeprowadzenie gruntownego remontu Domu Katolickiego (przyłączenie wody, założenie instalacji centralnego ogrzewania, nowe stropy, posadzki, łazienka, malowanie dachu i wnętrza budynku). Wysiłkiem duszpasterskim księdza Stanisława Ładochy urządzono kaplicę przedpogrzebową, na cmentarzu grzebalnym położono chodniki z kostki brukowej, a na placu przykościelnym usytuowano monument upamiętniający papieża Jana Pawła II. Z jego inicjatywy, uporządkowano otoczenie kościoła filialnego w Jankach z przeznaczeniem pod parking; teren ogrodzono. Sam kościółek pw. św. Stanisława BM otrzymał nową posadzkę, schody wejściowe, ławki, organy i nagłośnienie; przerobiono chór, na ścianach położono boazerię.

W tym czasie oddano również do użytku kaplicę mszalną w Ładzinie, którą ks. Proboszcz wyposażył w niezbędne sprzęty.

Ks. Stanisław Ładocha przez wiele lat był katechetą dzieci i młodzieży w salkach katechetycznych i w szkole. Przez dwie kadencje pełnił urząd wicedziekana dekanatu Pajęczańskiego. W roku 2002 abp Stanisław Nowak odznaczył go tytułem kanonika i przywilejem rokiety i mantoletu.

Ksiądz Stanisław Ładocha odszedł do Pana po długiej i ciężkiej chorobie w czwartek, 24 lipca 2014 r. w Szpitalu Rejonowym w Pajęcznie. Trumna z ciałem zmarłego Kapłana została najpierw wystawiona w kaplicy przedpogrzebowej, nieopodal szpitala, a następnie w asyście wozów strażackich została przewieziona do parafii. Wieś powitała swojego Proboszcza zapalonymi zniczami ustawionymi przez całą jej długość. Wierni z różnych stron rozległej parafii przez całą sobotę odwiedzali kaplicę przedpogrzebową, w której złożono trumnę z doczesnymi szczątkami kapłana.

W niedzielę 27 lipca, w godzinie miłosierdzia, miało miejsce uroczyste wprowadzenie Ciała do kościoła. Liturgii przewodniczył ks. dziekan Bogdan Ignasiak. O godz. 19.00 rozpoczęła się Msza św. eksportacyjna pod przewodnictwem Abpa Seniora Stanisława Nowaka, koncelebrowana przez 51 kapłanów, która zainicjowała modlitewne czuwanie przy Zmarłym trwające aż do rana. Nocne czuwanie wiernych przy swoim Pasterzu zostało zwieńczone Eucharystią o godz. 6.30. Jeszcze na długo przed Mszą św. pogrzebową, przewidzianą na godz. 11.00, w świątyni zaczęli gromadzić się kapłani i wierni. Uroczystej Eucharystii koncelebrowanej przez około 120 księży przewodniczył Bp Antoni Długosz.

Po Mszy św. trumna z ciałem kapłana została przeniesiona na ramionach strażaków przez długi szpaler księży do karawanu, po czym kondukt żałobny w asyście straży pożarnej, autokarów z wiernymi i samochodów osobowych wyruszył do Gościszowa w diecezji Legnickiej – jego rodzinnej parafii. Po dotarciu na miejsce, w kościele parafialnym pw. NMP Częstochowskiej, odbyła się Msza św. z udziałem wiernych z parafii Makowiska i Gościszów pod przewodnictwem delegata Ks. Bpa Zbigniewa Kiernikowskiego, koncelebrowana przez księży z diecezji Legnickiej, Częstochowskiej i Sosnowieckiej.

Zgodnie z życzeniem wyrażonym w testamencie, ks. Stanisław Ładocha spoczął w rodzinnym grobie, w miejscu, gdzie się urodził, wzrastał i gdzie zrodziło się jego powołanie do kapłaństwa. Życie Ks. Stanisława Ładochy było realizacją hasła, które jako motto na kapłańskie posługiwanie umieścił na swoim obrazku prymicyjnym: „Jak świeca spala się na służbie ołtarza, tak ja pragnę się spalić w służbie Bogu i ludziom, nic nie zostawiając dla siebie”.



Kondukt pogrzebowy w drodze na cmentarz w Gościszowie

(red.)

KANONICZNE PRZESZKODY
DO WAŻNEGO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA



Sprawie poszczególnych przeszkód kanonicznych powodujących nieważność małżeństwa, Kodeks Prawa Kanonicznego poświęca dwanaście kanonów (1083-1094). Są to następujące przeszkody: 1)młodociany wiek; 2)małżeńska niezdolność (impotencja); 3)istniejący aktualnie węzeł małżeński; 4)różność religii (disparitas cultus); 5)święcenia; 6)profesja zakonna; 7)uprowadzenie; 8)występek; 9)pokrewieństwo; 10) powinowactwo; 11) przyzwoitość publiczna; 12) pokrewieństwo prawne.

3. PRZESZKODA WĘZŁA MAŁŻEŃSKIEGO

Małżeństwo ważnie zawarte powoduje zaistnienie małżeńskiego węzła, który stanowi przeszkodę uniemożliwiającą ważne zawarcie nowego małżeństwa (kan. 1085 § 3). Przeszkoda węzła małżeńskiego wywodzi się z pozytywnego prawa Bożego („Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela" - Mt 19,6) i jako taka obowiązuje zarówno ochrzczonych, jak i nieochrzczonych. Nie można dopuścić do tego, by wierni w dobrej czy złej wierze zawierali nowe związki, jeśli są związani poprzednim węzłem małżeństwa naturalnego lub kościelnego. Zakaz ten obowiązuje nawet przy istnieniu wątpliwości, czy poprzednie małżeństwo było zawarte ważnie (zob. kan. 1060). Wątpliwość ta upoważnia duszpasterza do głoszenia zapowiedzi w poprzednim miejscu zamieszkania i do przesłuchania wiarygodnych świadków. Jeśli katolicy związali się ze sobą tylko kontraktem cywilnym lub wobec duchownego niekatolickiego (poza Kościołem Wschodnim) wówczas nie zachodzi przeszkoda węzła małżeńskiego do zawarcia ślubu kościelnego z następną osobą. Przeszkodą do zawarcia nowego związku jest poprzedni węzeł małżeństwa kościelnego, nawet niedopełnionego (kan. 1085 § 1), dopóki nie zostanie przedłożone autentyczne zawiadomienie o udzieleniu dyspensy przez Ojca Świętego. Przeszkoda węzła małżeńskiego zawartego przez osoby nieochrzczone, może być usunięta mocą przywileju Pawłowego (por. kan. 1143 § 1). Małżeństwo uważane za nieważne może nie być więcej przeszkodą do zawarcia nowego związku (poza przypadkiem śmierci jednej ze stron) jedynie przez orzeczenie nieważności uzyskane w Sądzie kościelnym lub rozwiązanie pierwszego. Są trzy źródła nieważności małżeństwa: 1) przeszkoda zrywająca, która wiązała np. jedną stronę w chwili zawierania małżeństwa; 2) wadliwe wyrażenie zgody małżeńskiej; 3) niezachowanie formy kanonicznej zawarcia małżeństwa. Instrukcja Konferencji Episkopatu z 1986 r. (n. 57) każe z wielką troską „podchodzić do małżeństw zawartych u chrześcijan - niekatolików, które zgodnie ze stosowaną u nich praktyką w określonych warunkach uzyskały rozwód". Takie sprawy muszą być rozważone przez Sąd kościelny, jeśli te osoby chcą obecnie zawrzeć ponownie ślub w Kościele katolickim. Przeszkodę węzła małżeńskiego uznaje również Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy postanawiając: „Nie może zawrzeć małżeństwa kto już pozostaje w związku małżeńskim" (art. 13 § 1). Przyjmuje jednak możliwość rozwodu, unieważnienia małżeństwa oraz uznania jednego z małżonków za zmarłego.

(red.)

STATYSTYKI PARAFIALNE

Przez Sakrament Chrztu Świętego do wspólnoty Kościoła zostali przyjęci:

Alicja Rudzka (25.02)
Iga Zuzanna Suchan (25.03)
Albert sylwester Kasprzyk (01.04)
Wiktoria Weronika Bylica (01.04)
Zuzanna Ewa Niedzielska (28.04)
Hanna Kula.(17.06)

Po wieczną nagrodę do Domu Ojca odeszli:

Maria Kochel, ur. 1947 (†16.03)
Kazimierz Cyz, ur. 1946 (†20.03)
Cecylia Stanik, ur 1933 (†07.04)
Bronisław Jędrczak, ur 1942 (†21.04)
Józefa Kotyla, ur 1946 (†04.05)
Wacława Fabryczna, ur 1931 (†14.05)
Lucja Majdzik, ur 1930 (†27.05)
Stefan Pakuła, ur 1936 (†02.06)
Józef Miarka, ur. 1934 (†19.06)

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...



Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Michał Sosinka i Weronika Kosowska (28.04)
Marcin Sagan i Ewelina Kutarba (16.06)
Tomasz Kędzierski i Ewa Kościanek (23.06)

Przystąpili do Pierwszej Komunii Świętej

Bojór Daria
Bojur Hubert
Bojur Wiktor Paweł
Botor Eryk
Chwal Zofia
Jurczyk Wiktoria
Krych Zuzanna
Majka Julia Aleksandra
Mielczarek Patryk Oskar
Modliński Cezary Adam
Rajnert Szymon Patryk
Ranoszek Jakub Rafał
Rogulska Olga Emilia
Rubik Marika Nadia
Stachera Paweł Zygmunt
Stanik Jakub
Urbaniak Bartosz
Więcławik Julia Emilia
Wojtasik Alicja Maria

